

EDU  s.s.k.e.f.a s.4

Dąbrowa s.8
Białostocka

www.infosokolka.pl



INFO

SOKÓŁKA

nr 111/2018

POWIAT SOKÓLSKI 22 czerwca 2018 r. BEZPŁATNY TYGODNIK

Mam Talent! s.3



Z okazji DNIA OJCA składam wszystkim Ojcom najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności a także wiele radości i dumy ze swoich najdroższych pociech - małych i dużych.
Starosta Sokółski Piotr Rećko



Czytanie łączy! s.2



Piękna nasza
Polska cała s.2

Rowerem po Białorusi

s.6-7



10 s. KRYNKI:
Memoriał
im.
E. Dudzińskiego



Dni Sokółki

s.3



Czytanie łączy!

Podobnie jak w latach ubiegłych również i w tym roku miała miejsce akcja czytelnicza: Tydzień Głośnego Czytania pod hasłem „Czytanie łączy”. Zorganizowana została w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej trwającej nieprzerwanie od 2001 roku pod nazwą „Cała Polska Czyta Dzieciom”.

W aspekcie lokalnym na terenie powiatu sokólskiego w akcji wzięli udział

pracownicy bibliotek, którzy odwiedzili przedszkola. Książeczki z Biblioteki Publicznej w Sokółce trafiły do dzieci z grupy Roztańczone Nutki z Przedszkola Nr 1 w Sokółce. „Za pomocą książeczki Rafała Wejnera «Leśna Wróżka» przywołana została dobra czarodziejka – Wróżka od Serduszka – miła, kochająca książki i dzieci. Ponieważ wakacje tuż tuż, mali magowie z zapalem zajęli się wróżeniem

sobie nawzajem, jakie czekają ich atrakcje na wakacje oraz wybieraniem książek na letnie wyprawy” - informują nas Katarzyna Bułkowska i Ewelina Kaźmierowicz z Biblioteki Publicznej w Sokółce. Jednocześnie pracownicy Filii Bibliotecznej Nr 2 w trakcie Tygodnia Głośnego Czytania odwiedzili Przedszkole Nr 3 w Sokółce, przedstawiając teatrzyk Kamishibai.

Przedszkolaki z grupy Puchatki z zainteresowaniem wysłuchały bajki „Mój przyjaciel Kemushi” i wykonały na jej

podstawie pracę plastyczną.

W Przedszkolu Nr 2 w Sokółce bibliotekarki Filii Bibliotecznej Nr 1 zaprezentowały książeczkę „Basia i wolność” oraz przeprowadziły dyskusję o nakazach i zasadach zawartych w lekturze. Po zakończeniu spotkania dzieci otrzymały prezent - kolorowe zakładki do książek.

Do udziału w akcji dzieci z Zespołu Wychowania Przedszkolnego oraz klasę „0” ze Szkoły Podstawowej zaprosili pracownicy Filii Bibliotecznej w Starej Kamionce. „Uczestnicy wysłuchali bajki «Szukając Marudka», czytanej przy użyciu teatrzyku Kamishibai. Dzieci bardzo poruszył los pieska, bowiem prawie wszystkie

mają własnych czworonogów przyjaciół. Na pamiątkę zajęć pokolorowały szablon tytułowego pieska Marudka” - czytamy w mejlu od pań Katarzyny i Eweliny z Biblioteki Publicznej w Sokółce.

opr.

Izabela Anna Czaplewicz
fot. Biblioteka Publiczna



Piękna nasza Polska cała

Uczniowie SOSW w Sokółce pod kierunkiem nauczycielki Elżbiety Szomko wzięli udział w V edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Piękna nasza Polska cała” pod Patronatem Jego Ekscelencji Ks. Tadeusza Pikusa - Ordynariusza Diecezji Drohiczyńskiej, Starosty Powiatu Bielskiego oraz Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku. Nasi wychowankowie z zaangażowaniem tworzyli prace ilustrujące piękno naszej ojczyzny i uroki Podlasia. W czerwcu otrzymaliśmy dyplomy i nagrody, które dostały Ola z kl. IV i Wiktoria z kl. VII (wyróżnienia). Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

Tekst na podst. Elżbieta Szomko



Wakacyjne staże uczniów w ramach projektu pn. „Uczniowie i nauczyciele Powiatu Sokólskiego podstawą konkurencyjnego rozwoju podlaskiej gospodarki”

40/40

Przemysław Rabczko, uczeń ZSR w Sokółce, staż w gospodarstwie rolnym (fot.)

Co skłoniło Cię do wzięcia udziału w stażu?

Chciałem nauczyć się zawodu i udoskonalić swoje umiejętności. Dzięki takiemu stażowi można zobaczyć, jak to wszystko wygląda "od kuchni".

Czy wiedza, którą nabyłeś w szkole, ułatwiła Ci pracę na stażu?

Tak, w szkole przyswajamy dużo wiedzy teoretycznej, jak i również praktycznej, była ona bardzo przydatna podczas stażu.



Jaki był Twój zakres obowiązków?

Pomagałem w gospodarstwie, wykonywałem czynności, które były bezpieczne i w miarę moich możliwości nauczyłem się bardzo dużo nowych rzeczy.

Czy gdyby była taka szansa (choć niestety nie można), wziąłbyś kolejny raz udział w takim stażu?

Zdecydowanie wziąłbym udział kolejny raz w stażu, jest to dobra okazja, aby zdobyć nowe umiejętności, podszkolić się w zawodzie, a przy okazji zarobić.

Czy polecilibyś ten staż swoim kolegom?

Tak, jest to dobra forma spędzenia wakacji, polecilibym ten staż każdemu.

Co daje staż młodym ludziom?

Według mnie dzięki stażowi możemy nabyć wiele doświadczenia w zawodzie, przygotować się do przyszłej pracy. Uczymy się także odpowiedzialności i punktualności.

Czy zamierzasz łączyć swoją przyszłość z rolnictwem?

Tak, dlatego wybrałem taki kierunek nauki w szkole. Bardzo interesuję się rolnictwem i wiąże z tym swoją przyszłość. Moim zdaniem jest to bardzo ciekawy zawód.

Opiekun stażu, pan Mirosław,

właściciel gospodarstwa rolnego, specjalizującego się w produkcji mlecznej i opasowej, dobrze wspomina staż Przemka. Stażysta uczestniczył we wszystkich codziennych czynnościach w gospodarstwie, dysponował już sporą wiedzą z tego zakresu, miał też możliwość zdobycia nowej. Opiekun jest przekonany, że staże tego typu dają dużo młodym ludziom i każdy, o ile tylko chce, może coś z nich wynieść.

opr. KG i AT

Powiat Sokólski realizuje projekt „Uczniowie i nauczyciele Powiatu Sokólskiego podstawą konkurencyjnego rozwoju podlaskiej gospodarki”. Jego celem jest organizacja staży i praktyk w latach szkolnych 2016/17 i 2017/18 dla 249 uczniów i 5 nauczycieli / instruktorów praktycznej nauki zawodu ze szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sokólski. Wartość projektu wynosi 999 198,46 zł, z czego 949 238,46 zł pochodzi z dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

W ramach projektu podczas tegorocznych wakacji uczniowie odbyli staże u pracodawców, zgodnie z kierunkiem swojego kształcenia, za które otrzymali wynagrodzenie. W projekcie udział brali uczniowie z Zespołu Szkół w Suchowoli, kształcący się w zawodach technik handlowiec i tech. rolnik, z Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce – tech. informatyk, tech. usług fryzjerskich, tech. mechanik, z Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce – tech. hotelarz, tech. rolnik, tech. żywienia i usług gastronomicznych, tech. ekonomista. Dzięki udziałowi w projekcie uczniowie mieli możliwość nabycia nowych umiejętności i kompetencji, a także zarobienia swoich pierwszych pieniędzy.



Dni Sokółki

Z okazji Dni Sokółki na stadionie miejskim było mnóstwo atrakcji: dom strachu, karuzele, elektryczne samochody, stragany, stoiska handlowe, a także występy dzieci i młodzieży, w tym Sokół-

skiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Swoje stanowisko miało też MPWiK, w którym można było zobaczyć doświadczenie chemiczne oraz napić się dobrej "sokólskiej kranówki" z sokiem. Oprócz tego na stadionie miało miejsce wręczenie certyfikatów "Działaj lokalnie" Sokólskiego Funduszu Lokalnego oraz wystąpił zespół ludowy Bandanki z Ustrzyk Dolnych. Wieczorem na sokólskim stadionie odbyła się główna część obchodów - koncert zespołu Exaited, a także Pa-

trycji Markowskiej, która zagrała takie hity, jak "Świat się pomylił", "Jeszcze raz", "Kołysanka". Imprezę zakończył pokaz fajerwerków.

Edward Horsztyński



Kolejny odcinek drogi wykonany

14 czerwca miał miejsce odbiór techniczny kolejnej drogi w naszym powiecie. Tym razem na terenie gm. Nowy Dwór. Zadanie warte 3430733,38 zł, które współfinansował Powiat Sokólski, to przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1240B na odcinku od skrzyżowania z drogą woj. nr 670 do skrzyżowania z drogą powiatową nr 1243B wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi i niezbędną infrastrukturą techniczną (droga woj. nr 670 - Dubaśno - skrzyżowanie drogi powiatowej do miejscowości Sieruciołce - Koniuszki). Wykonawcą inwestycji była firma P.U.H. KAMPOL. W odbiorze drogi uczestniczył Starosta Sokólski Piotr Rećko wraz z Członkiem Zarządu Powiatu Sokólskiego Kazimierzem Łabieńcem i Dyrektorem Wydziału Komunikacji i Dróg Starostwa Powiatowego w Sokółce - Robertem Rybińskim. *Patrycja A. Zalewska*



Starosta Sokólski Piotr Rećko
i Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego
Kazimierz Łabieniec
oraz partner inwestycji: Gmina Nowy Dwór

zapraszają na uroczyste otwarcie i poświęcenie
drogi powiatowej nr 1240B
28 czerwca 2018 r., o godz. 11:00
na skrzyżowaniu w Dubaśnie, koło świetlicy wiejskiej.

Mam Talent!



W Zespole Szkół Integracyjnych swoje talenty, nie tylko wokalne-muzyczne, przedstawili uczniowie wszystkich klas oraz przedszkola. Wydarzenie urozmaicił gościnny występ Piotra Górskiego z przyjaciółmi. *Edward Horsztyński*

Chemia, a zdrowa żywność... wykład



8 czerwca w naszej szkole gościliśmy znakomitego prof. dr. hab. inż. Marka Biziuka z Politechniki Gdańskiej - absolwenta sokólskiego liceum. Profesor poprowadził wykład pt. „Chemia a zdrowa żywność - dodatki

i zanieczyszczenia żywności - problemy i wyzwania”. W swoim wystąpieniu profesor zawarł informacje o najważniejszych problemach dotyczących dzisiejszej produkcji żywności. Uczniowie mogli się dowiedzieć m.in., na czym polega rola farmaceutyków, pestycydów, barwników, konserwantów, przeciwutleniaczy, czy też zagęstników używanych w produkcji żywności oraz poznać ich wpływ na organizmy żywe. Pozwoliło to młodzieży na wypracowanie własnej opinii w tej kwestii. W tym samym dniu uczniowie

wie klas II C i II B wraz z nauczycielami - Krystyną Grzesik i Stanisławem Marchielem wzięli udział w 2. wykładzie prof. Biziuka pt. „Zanieczyszczenia wód powierzchniowych i wód do picia”. Uczniowie mogli pogłębić swój zakres wiedzy z lekcji chemii oraz biologii. Dowiedzieli się, jakie są najczęstsze przyczyny zanieczyszczeń wód, czym są wywołane, jak można im przeciwdziałać oraz jakie skutki ze sobą niosą.

tekst na podst.: Krystyna Grzesik, nauczyciel chemii w LO w Sokółce



Mistrzostwa Baristów dla Młodzieży

11 czerwca w Kawiarni „Stara Szkoła” odbyły się III Otwarte Mistrzostwa Ziemi Sokólskiej Baristów dla Młodzieży Szkół Ponadgimnazjalnych. W skład komisji sędziowskiej wchodził: dyrektor Anna Dorota Cilulko, Łukasz Dutkowski, Jan Dutkowski. Jury oceniało przygotowane przez uczestników napoje – 2 espresso, 2 cappuccino oraz 2 dowolne napoje kawowe. Na sporządzenie „naparu” osoby biorące udział w konkursie miały ok. 15 minut. Uczniowie z pełnym profesjonalizmem wykonywali zadanie. Po-

dium zajęli uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce w następującej kolejności: I miejsce – Anna Harasim i Piotr Hrynko, kl. III A TŻ, III – Aleksandra Parchanowicz, kl. III B TŻ. Uczniowie kształcą się na kierunku technik żywienia i usług gastronomicznych. Składamy gratulacje oraz serdeczne podziękowania uczestnikom Mistrzostw. Zapraszamy uczniów szkół ponadgimnazjalnych do wzięcia udziału w kolejnej edycji konkursu w przyszłym roku.

*Małgorzata Modzelewska,
Małgorzata Klocek*



Sukcesy matematyczne Michała



Michał Topolewski – uczeń, a w chwili obecnej absolwent Zespołu Szkół im. gen. N. Sulika w Dąbrowie Białostockiej - ma na swoim koncie osiągnięcia w konkursach matematycznych o zasięgu międzynarodowym i ogólnopolskim. Michał dwukrotnie wziął udział w konkursie matematycznym „Kangur Matematyczny”, którego inicjatorem jest stowarzyszenie „Kangourou Sans Frontières” z siedzibą w Paryżu. Aktualnie jest on najbardziej prestiżową, a zarazem masową imprezą matematyczną na świecie. Cel rywalizacji to propagowanie kultury matematycznej w jak najszerszych kręgach uczniów na różnych etapach edukacji. Ma ona charakter jednorazowego, 75-min. testu, zaś uczniowie mają do rozwiązania bardzo trudne, nietypowe zadania, wybiegające poza ramy nauczania danego etapu edukacyjnego. Należy podkreślić, że Michał odniósł dwukrotnie sukces w tym prestiżowym konkursie. W roku szkolnym 2017/2018 w kategorii student zdobył 116 pkt, otrzymał wyróżnienie oraz nagrodę książkową. W ubiegłym roku szkolnym również uzyskał wyróżnienie. Uczeń dąbrowskiego liceum ma inne osiągnięcia w zakresie matematyki, a mianowicie zdobył 6. lokatę w finale VII Łomżyńskiego Konkursu Matematycznego. Konkurs ma charakter ogólnopolski i jest skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych. Organizator zmagania to Instytut Informatyki i Automatyki Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Istotny też wydaje się fakt, że przez kolejne trzy lata nauki w liceum Michał zajmował pierwsze miejsce w szkolnym konkursie matematycznym Ekstraklasa Matematyczna. Gratulujemy osiągnięć i życzymy sukcesów w dalszej edukacji. Zachęcamy również innych uczniów do rozwijania talentów matematycznych poprzez udział w konkursach szkolnych i pozaszkolnych.

*Nauczycielki matematyki:
Joanna Skórska, Joanna Krahel*

Jesteśmy szkołą z życiem!

Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Sokółce po raz kolejny otrzymało „Certyfikat Szkoły z Życiem” za organizację na rzecz Fundacji DKMS akcji #KOMÓRKOMANIA i zorganizowania Dnia Dawcy Szpiku. Akcja miała na celu aktywne budowanie świadomości młodzieży w zakresie walki z nowotworami krwi oraz powiększenie bazy potencjalnych dawców krwiotwórczych komórek macierzystych. Odbyła się 2 marca 2018 r. Główną koordynatorką była Natalia Olechno, którą wspomagały wolontariuszki: Marta Bohdan, Natalia Żółtko, Justyna Horczak, Karolina Kułak, Paulina Michałowska i Kornelia Rutkowska - z klasy III A/E. Dziewczyny działały pod opieką wychowawcy - Małgorzaty Kułakowskiej. Dzień ten poprzedziły lekcje dotyczące idei dawstwa szpiku oraz fundacji DKMS przeprowadzone we wszystkich klasach. W tym roku udało się nam zarejestrować 43 potencjalnych dawców szpiku kostnego. A każda zarejestrowana osoba to szansa na życie dla osób chorych na białaczkę i inne choroby krwi, potrzebujących przeszczepienia od dawcy niespokrewnionego. W ramach akcji #KOMÓRKOMANIA, przeprowadzonych w 994 placówkach, zarejestrowało się już ponad 29170 potencjalnych Dawców. Wśród tych osób jest 32 dawców rzeczywistych, którzy podzieliли się częścią siebie i dali szansę na nowe życie swojemu bliźniakowi genetycznemu. Za nadzwyczajne zaangażowanie, aktywną pomoc i wsparcie organizatorki akcji otrzymały specjalne podziękowania od Fundacji DKMS, a Małgorzata Kułakowska - dyplom dla Pedagoga z Życiem. Uczennicom z kl. III A/E, a w zasadzie już naszym absolwentkom, serdecznie dziękuję i gratuluję. Liczę, że w następnym roku szkolnym znajdą się nowi wolontariusze gotowi do zorganizowania podobnej akcji. A może to będą nasi nowi Uczniowie? Szczerze zachęcam!

Małgorzata Kułakowska, opiekun akcji #KOMÓRKOMANIA



Proziak czyli przepyszna pizza regionalna na podium

Zespół gastronomiczny zajął drugie miejsce w drugiej edycji konkursu Wyzwanie MAKRO Chefa. W skład zwycięskiej drużyny wchodzi uczniowie klasy I TŻ- Gabriela Żak i Kamila Korolczuk, uczniowie klasy III TŻ - Anna Harasim i Piotr Hrynko oraz nauczyciele: Sylwia Czaban, Małgorzata Klocek oraz Renata Sudorowska. W etapie finałowym konkursu wzięło udział 20 szkół z całej Polski, których zadaniem było przygotowanie autorskiej receptury na danie street food z wykorzystaniem produktów narzuconych i dostarczonych przez organizatora: papryczek piri-piri, karczochów i fasoli w sosie pomidorowym marki MAKRO Chef oraz pulpy mango marki MAKRO Premium. Nagrodą za zajęcie drugiego miejsca jest zestaw noży MAKRO Professional oraz bon na zakupy w sieci hurtowni MAKRO. Nasz zespół przygotował potrawę o tajemniczej nazwie proziak, czyli przepyszną pizzę regionalną z sosem z mango, z indykiem, grillowanym bakłażanem i papryką, karczochami, papryczką piri-piri, fasolą oraz serem. Potrawa smakuje tak, jak wygląda, a nawet jeszcze lepiej...

ZSR w Sokółce



KOLONIE dla dzieci rolników. REKRUTACJA do 29.06

Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokółka” organizuje wypoczynek letni w formie kolonii dla dzieci rolników, objętych rolniczym systemem ubezpieczenia społecznego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej.

Całkowity koszt turnusu dla jednego uczestnika wynosi 1000 zł, w tym kwota 750 zł zostanie pokryta ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Pozostała kwota zabezpieczona zostanie ze środków Stowarzyszenia, wpłaty rodziców i źródeł zewnętrznych.

Kolonie odbędą się w terminie od 14.08. do 24.08.2018 r. w Augustowie, w Hotelu Karmel (ul. Zarzecze 5). Uczestnikami wypoczynku mogą być dzieci w wieku od 10 do 16 lat. W ramach turnusu zapewniamy: transport, 3-4 osob. pokoje z łazienką, 5 posiłków dziennie, wykwalifikowaną kadrę wychowawców, zajęcia w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej.

W harmonogramie turnusu przewiduje się: wycieczki rowerowe, spływy kajakowe, zajęcia w parku wodnym i na kąpielisku otwartym, zajęcia rekreacyjno-sportowe, rejsy statkiem białej floty, rejs gondolami, zajęcia świetlicowe, ogniska integracyjne oraz wycieczki krajoznawcze po

parkach krajobrazowych Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego.

„Chcieliśmy dać szansę dzieciom z terenów wiejskich na aktywną formę spędzenia wolnego czasu, a jednocześnie pokazać piękno Pojezierza Augustowskiego” - mówi Daniel Supronik, Prezes Stowarzyszenia Towarzystwo „Ziemia Sokółka”.

W charakterze partnera inicjatywy występuje również Powiat Sokółski na czele ze Starostą Piotrem Rećko: „Jest to świetna forma spędzenia wakacji, gdyż jesteśmy świadomi faktu, że dzieci z terenów wiejskich mają trudniejszy dostęp do tego typu form aktywnego wypoczynku”.

W imieniu Organizatorów zachęcamy do uczestnictwa w koloniach.

Termin złożenia niezbędnych dokumentów upły-

wa 29.06. br., o godz. 12.00. Szczegółowe informacje na temat warunków naboru uczestników kolonii oraz niezbędne dokumenty rekrutacyjne dostępne są pod

adresem: www.infosokolka.pl/artukul,kolonie-2018r.html, <http://sokolka-powiat.pl/2018/06/15/kolonie-2018/>. Informacje można również uzyskać bezpośrednio u

Organizatora kolonii pod nr 783 583 930.

opr. Izabela A. Czaplejewicz
fot. www.augustow.pl



Partner inicjatywy

Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokółka” zaprasza na

KOLONIE

w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej dla dzieci rolników objętych rolniczym systemem ubezpieczenia społecznego

Turnus: 14.08. – 24.08.2018 r., AUGUSTÓW, Hotel Karmel

Całkowity koszt turnusu: 1 000 zł / osoba / 750 zł - dofinansowanie ze środków FSUSR / *

Pełna informacja u Organizatora.
Dokumenty do pobrania na: www.infosokolka.pl/artukul,kolonie-2018.html
Rekrutacja: 12.06. – 29.06.2018 r., do godz. 12.00
Budynek Starostwa Powiatowego w Sokółce, II piętro, pok. nr 64
kontakt: 783 583 930

FS FUNDUSZ SKŁADKOWY UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO ROLNIKÓW

*Wypoczynek letni w formie kolonii w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej został dofinansowany ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w kwocie 750 zł na każdego uczestnika.

BONY NA SZKOLENIA. Zintegrowany program rozwoju systemu kształcenia ustawicznego zorientowanego na jakość i potrzeby regionalnej gospodarki (8)

w ramach poddziałania 3.2.1 oraz 3.2.2 współfinansowany ze środków EFS w ramach RPO Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej III Kompetencje i kwalifikacje, Działanie 3.2 Kształtowanie i rozwój kompetencji kadr regionu



Edukacja za Bony. Podpisywanie umów w ramach wsparcia finansowego "Bony Na Szkolenia"

Starosta Sokółski Piotr Rećko oraz Członek Zarządu Krzysztof Szczebiot podpisali kolejne umowy z uczestnikami projektu o przyznanie Bonów na Szkolenia w ramach projektu pn. „Zintegrowany program rozwoju systemu kształcenia ustawicznego zorientowanego na jakość i potrzeby re-

gionalnej gospodarki w ramach poddziałania 3.2.1 oraz 3.2.2” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata



2014-2020, Osi Priorytetowej III Kompetencje i kwalifikacje, Działanie 3.2 Kształtowanie i rozwój kompetencji kadr regionu.”

Kolejne 7 osób w ramach ww projektu i będzie się do kształcać w wybranych przez siebie dziedzinach. Będą to

studia podyplomowe mediatorów sądowych oraz kursy umiejętności zawodowych: kadry i płace, kurs z zakresu zawodu mechanik maszyn i urządzeń drogowych - Eksploatacja maszyn i urządzeń drogowych, jednostka efektów kształcenia - 1. Obsługa maszyn i urządzeń drogowych (koparko-ładowarki, ładowarki, walce drogowe).

Powiat Sokółski pozyskał środki finansowe w wysokości 50 156 092,80 zł na realizację projektu pt. „Zintegrowany program rozwoju systemu kształcenia ustawicznego zorientowanego na jakość i potrzeby regionalnej gospodarki w ramach poddziałania 3.2.1 oraz 3.2.2” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej III Kompetencje i kwalifikacje, Działanie 3.2 Kształtowanie i rozwój kompetencji kadr regionu. Całkowita wartość projektu wynosi 55 728 992,33 zł. W jego ramach realizowane będą równocześnie dwa programy: Pozaszkolne formy kształcenia dorosłych. Rozwój kompetencji językowych, technologii informacyjnych i komunikacyjnych (TIK) oraz wsparcie wybranych form kształcenia ustawicznego zgodnie z potrzebami regionalnej gospodarki. Projekt realizowany jest przez Powiat Sokółski (lider) w partnerstwie z: Miastem Białystok, Powiatem Białostockim oraz Podlaskim Centrum Edukacji i Analiz „ORDO” Sp. z o.o. Jego celem jest podniesienie kompetencji i kwalifikacji 4 721 osób dorosłych zamieszkałych na terenie powiatu sokólskiego, białostockiego im. Białystok.

Wsparcie finansowe w postaci „bonu na szkolenie” skierowane jest do osób pracujących, biernych zawodowo, bezrobotnych, uczących się lub studiujących, które z własnej inicjatywy są zainteresowane podjęciem kształcenia na: kwalifikacyjnych kursach zawodowych, kursach umiejętności zawodowych, studiach podyplomowych, szkoleniach w zakresie technologii informacyjnych i komunikacyjnych oraz języków obcych. Ze względu na duże zainteresowanie projektem nabór wniosków prowadzony jest etapowo (informacje o naborze za pośrednictwem strony internetowej www.bonynaszskolenia.pl) do wyczerpania środków, nie dłużej jednak niż do 30 czerwca 2020 r.

Rowerem po Białorusi – maj 2018

19-26 maja byliśmy na 8-dniowej wycieczce rowerowej na Białorusi. Staliśmy nieformalną grupę miłośników rowerów, co roku jeździmy na mniejsze czy większe wyprawy. Tym razem zamiar był ambitny – 8 etapów po dawnych Kresach Rzeczypospolitej. Całość wyprawy zaplanował Eugeniusz Wiśniewski. Skład ekipy: Eugeniusz Wiśniewski, Jerzy Mielniczek, Janusz Cilulko, Antoni Czaplewicz, Edward Szoka, Czesław Sańko. Średnia wieku – dobrze po sześćdziesiątce. Wykupiliśmy

zbiorową wizę i ubezpieczenia, zarezerwowaliśmy przez Internet noclegi i w sobotni poranek, 19.05 z pełnymi sakwami wyruszyliśmy z pl. Kościuszki przez Maławicze i Nowodziel w kierunku granicy. Przejście graniczne pokonaliśmy bez problemów i w późne południe byliśmy w Grodnie. Z rana pogoda była wietrzna, zanosilo się na deszcz, ale nas chmury ominęły, było coraz cieplej i pogodniej. Stroje mieliśmy ze sobą na różne warunki pogodowe i zmienialiśmy je, zależnie od potrzeb. W Grodnie przed przekroczeniem Niemna wjechaliśmy na taras z prawej strony, skąd jest przepiękny widok na rzekę i miasto. Taras ten jest obecnie gustownie zagospodarowany, ze stylową altanką. Zrobiliśmy zdjęcia i nacieszyliśmy oczy widokiem. W centrum dokonaliśmy wymiany walut, drobnych zakupów, przejechaliśmy przez miasto, które jest nam znane z poprzednich wizyt. Grodno jest z



roku na rok coraz piękniejsze i bardzo zadbane. Nocleg mieliśmy na peryferiach, w hostelu przy grodzieńskich "Azotach". Był to dawny hotel robotniczy. Warunki nie były luksusowe,

jechaliśmy do wsi Kwasówka, w miejscowym, pięknie odnowionym i utrzymanym kościele odbywała się akurat uroczystość Sakramentu Bierzmowania podczas mszy celebrowanej w języku polskim. W Wołpie zjedliśmy pieciemienie i wypiliśmy kawę. Do Wołkowyska dotarliśmy po godz. 17.00. Zrobiliśmy zakupy i po wspinaczce pod górę zakwaterowaliśmy się w nowym motelu na obrzeżach miasta. Warunki bardzo dobre – Europa. Przejechaliśmy w ciągu dnia 92 km, etap ten okazał się najdłuższym w całej wyprawie.

Trzeci etap z Wołkowyska do Słonimia był dość trudny, bo jechaliśmy ruchliwą szosą nr 99, którą przejeżdżały duże ilości TIR-ów, w dodatku pedałowaliśmy przeważnie pod wiatr, było też sporo wzniesień. Po drodze zajechaliśmy do Zelwy, gdzie jest piękne sztuczne jezioro. We wsi Synkowicze zwiedziliśmy cerkiew obronną Św. Michała Archanioła wybudowaną w XIV w. Do Słonimia dotarliśmy ok. godz. 16.00 nieźle utrudzeni, po przejechaniu 65 km. Zamieszkaliśmy w największym w mieście hotelu "Szczara", który trudno zaliczyć do nowoczesnych – pokoje bez łazienek, jedno WC na piętrze. Było za to czysto i niedrogo. Zjedliśmy obiad w "Stołowej" za 10 zł, przeszliśmy się po centrum, miasteczko wydało nam się dość prowincjonalne i senne.

W niedzielę, 20 maja wyjechaliśmy wcześniej w kierunku Wołkowyska. Jechaliśmy szosą nr 44, w większości przez szerokie przestrzenie pól uprawnych, rzadziej przez lasy. Ruch pojazdów był umiarkowany, wiatry na ogół sprzyjały. Po drodze za-

ale było łóżko z pościelą, ciepła woda z prysznicem, "kuchnia" i miejsce na rowery – wszystko za 24 zł, czegoś nam trzeba więcej. Licznik wykazał przejechanych 56 km.

We wtorek z rana wyruszyliśmy do Baranowicz. W pierwszej fazie, aby ominąć ruchliwe szosy, jechaliśmy ponad 20 km przez las, szeroką żwirówką. Mieliśmy cień od drzew i byliśmy osłonięci od wiatru. Dalej podążaliśmy drogą asfaltową prowadzącą przez przyległe do niej wsie. Nie wyglądają one zbyt okazałe, na ogół wiekowe, drewniane domy kryte eternitem, zamieszkałe w większości przez emerytów. Młodzież ucieka do miast. Po 14.00 byliśmy w Baranowiczach po przejechaniu 54 km. Zamieszkaliśmy w niedawno oddanym do użytku hostelu zajmującym VII piętro biurowca. Warunki bardzo dobre, wszystko jest nowe i pachnie czystością. Miasto jest duże i rozległe, centrum ruchliwe i ładnie odnowione. Jemy bardzo smaczny obiad w restauracji i serwujemy sobie ciastko z kawą w dużej cukierni. Zwraca naszą uwagę piękna cerkiew z ośmioma wieżami, którą upamiętniamy na zdjęciach. Połowę wyprawy mamy za sobą.

Następnego dnia znowu wyjechaliśmy wcześniej i już w południe dotarliśmy do Nieświeża (51 km). Warunki do jazdy były idealne – szeroka szosa, w miarę płasko, lekki wiaterek z boku lub w plecy. W Nieświeżu zamieszkaliśmy w domku, który został zaadaptowany na potrzeby turystów. Za 14 rubli mamy doskonałe

warunki, świetnie wyposażoną kuchnię, wi-fi, werandę i altankę, w dodatku niedaleko zamku. Udajemy się pieszo do zamku Radziwiłłów, za 14 rubli zwiedzamy jego komnaty. Zamek odrestaurowany i odbudowany po pożarze jest dowodem potęgi rodu Radziwiłłów. Komnaty zawierają na ogół repliki obrazów i innego wyposażenia. Zwiedzamy jeszcze kościół Bożego Ciała. Aktualnie jest on remontowany i odnawiany. Znajduje się w nim tablica poświęcona poecie Władysławowi Syrokomli.

We czwartek z rana wyruszyliśmy w kierunku Nowogródka. Szosa była szeroka, wiatr nie przeszkadzał. Po drodze zajeżdżaliśmy w Mirze do drugiego zamku po Radziwiłłach. Prezentuje się on okazale, odwiedzany jest przez dużą liczbę turystów, między innymi z Chin. Zamek ten zwiedzaliśmy podczas podobnej wycieczki w r. 2013, w związku z tym robimy tylko zdjęcia na jego tle. Przed Nowogródkiem zaczynają się spore wzniesienia. Na nocleg zatrzymaliśmy się we wsi Sielec, w ośrodku treningowym biathlonistów, na 3 km przed Nowogródkiem po przejechaniu 79 km. Las, spokój i cisza. Oprócz nas nie było żadnych gości.

Następnego dnia z rana zwiedziliśmy Nowogródek i zrobiliśmy zdjęcia przy pomniku Adama Mickiewicza oraz na wzgórzu z ruinami zamku. Jadąc w kierunku Lidy, najpierw mieliśmy z góry i wiatr w plecy, potem były te-



reny płaskie. Do Lidy dotarliśmy w południe. Z trudem znaleźliśmy naszą kwatery w prywatnym domu. Zwiedziliśmy centrum i kupiliśmy bilety na dworcu na sobotni pociąg do Grodna. Centrum Lidy jest zadbane i gustownie urządzone. Robiliśmy zakupy w dużym markecie, gdzie towarów jest pod dostatkiem. Dniówka wyniosła 72 przejechanych kilometrów.

Sobota – ósmy i ostatni dzień naszej wyprawy. Załadowaliśmy się do pociągu z rowerami i po 3 h jazdy dotarliśmy do Grodna. Wydaliśmy w sklepie spożywczym ostatnie ruble i wyruszyliśmy w kierunku granicy. Oprócz zmęczenia dokuczał upał, jednak chęć dotarcia do domu wyzwoliła dodatkowe siły. Bez kłopotów na granicy dotarliśmy ok. godz. 15.00 do Sokółki.





Finis coronat opus!

Plan wycieczki został w pełni zrealizowany. Każdy z nas przez osiem dni przejechał na rowerze ponad 500 km. Pogodę mieliśmy przez cały czas w sam raz do jazdy, powietrze było rześkie, nie było upałów, ani razu nie jechaliśmy w deszczu. Sprzęt mieliśmy widocznie dobrze przygotowany, bo żaden z naszej szóstki nie miał najmniejszego defektu, uniknęliśmy również kolizji i wywrotek. Tworzyliśmy poza tym zgraną grupę.

Warunki dla rowerzystów na Białorusi są dobre. Drogi są szerokie i mniej kręte niż w Polsce. Więcej odcinków jest prostych, z roweru widać szeroką pa-

noramę pól i łąk, wieżyczki cerkwi i kościołów. W niektórych miastach i w ich pobliżu są ścieżki rowerowe. Poza tym nie jest drogo, łatwo można wymienić waluty, pobrać pieniądze z bankomatów, zrobić zakupy czy znaleźć nocleg. Mało w miastach i przy dro-

gach jest placówek gastronomicznych. Nasze karty płatnicze są użyteczne i można nimi zapłacić prawie wszędzie. W hotelach i innych obiektach publicznych dostępne jest wi-fi. W porozumiewaniu się z ludźmi również nie mieliśmy żadnych problemów, wielu miejscowych ma polskie korzenie.

W imieniu wszystkich uczestników dziękuję Gienkowi Wiśniewskiemu za zaplanowanie wycieczki, wykonanie niezbędnej "roboty papierkowej" i liderowanie naszej grupy podczas tej egzotycznej podróży.

Czesław Sańko

Galeria Jednego Zdjęcia



Pomalowany na biało-czerwono balkon + flaga - tak oryginalnie kibicują mieszkańcy Sokółki (ul. Broniewskiego).

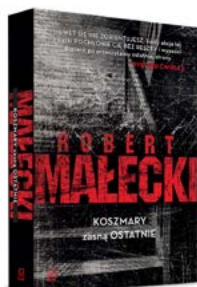
Twórz z nami Galerię, wyślij: fotografię bądź zdjęcie swojej pracy artystycznej w dowolnej technice redakcja@infosokolka.pl

KRUSZYNIANY: Ramadan-bajram

Tatarzy świętowali w Kruszynianach Ramadan-Bajram, czyli zakończenie ramadanu. 30 uczniów z Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Bohonikach i Kruszynianach zakończyło rok szkolny nauki muzułmańskiej i otrzymało promocję do następnej klasy. Oprócz tego można było usłyszeć wykład dr. Artura Konopackiego "Zapomniane zajęcia Tatarów", podczas którego można było się dowiedzieć, że Tatarzy Litewscy byli mistrzami garbownictwa, co dotrwało jeszcze do czasów PRL. Swoją wykład o "Tożsamości Tatarów Polskich w kontekście historycznym" wygłosił także dr hab. Adam Dobroński. Występ uświetnił zespół taneczno-wokalny Buńczuk, a wydarzenie zostało zakończone poczęstunkiem w Tatarskiej Jurdzie.

Edward Horsztyński

Robert Małecki Koszmary zasną ostatnie



Półka z KSIĄŻKAMI



Mroźny luty 2017 roku. Podczas śnieżnej zawieruchy Marek Bener rozpoczyna poszukiwania ofiary mobbingu i chorującego na depresję Jana Stemperskiego. Mężczyzna zapewne targnął się na życie, dlatego dziennikarz zamierza szybko odnaleźć jego zwłoki i rozbiorć własną, wciąż tykającą bombę problemów. Parę miesięcy wcześniej dostał zdjęcie, które zrujnowało go psychicznie, a teraz trzyma w rękach kolejne. Owładnięty strachem i sparaliżowany niemocą powinien stanąć do walki, której stawką będzie prawda o losie jego zaginionej żony. Ale Bener sam już nie wie, czy – w obliczu nowych faktów – woli poznać tę prawdę, czy śnić wciąż na nowo te same koszmary...

Wyd. Czwarta Strona

Dąbrowa Białostocka

DOBRE STRONY POWIATU



Młodzież w sądzie >



6.06. odbyła się wycieczka dydaktyczna uczniów liceum z klas: Ia, Ib, IIa, IIb do Sądu Rejonowego w Sokółce. Celem wyjazdu było poznanie funkcjonowania sądu, obejrzenie procesu sądowego oraz pokazanie roli prawa w życiu obywatela. Licealiści zobaczyli dwie rozprawy: o pobicie i znęcanie się nad zwierzętami. W trakcie spotkania uczniowie mogli się dowiedzieć, jak wygląda codzienna praca sędziego, jaką drogę trzeba przebyć, by zostać sędzią. Było to interesujące doświadczenie dla naszych uczniów i zapraszamy do wzięcia udziału w wycieczce za rok. Dziękujemy nauczycielom: K. Malinowskiemu i K. Kopańko za zorganizowanie wyjazdu. LO w Dąbrowie Biał.

Drudzy w województwie

Celem konkursu "Nasi sąsiedzi - Żydzi" organizowanego przez Instytut Pamięi Narodowej wraz z Gminą Chmielnik, Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Kuratorium Oświaty w Kielcach jest przywrócenie pamięci i popularyzowanie wiedzy na temat społeczności żydowskiej, funkcjonowania sztetli

na terenie Polski przed 1939 r. oraz Polaków ratujących Żydów w czasie II wojny światowej.

Film "Odczytywanie popiołów - śladami dąbrowskich Żydów" w reżyserii Mateusza Czarkowskiego, Juliana Malinowskiego i Pawła Masłowskiego (kl. I B), zrealizowany pod opieką nauczycieli Doroty Budzińskiej i Jolanty Konstańskiej, funkcjonowania sztetli



czuk zajął II miejsce w województwie podlaskim (kategoria szkoły ponadgimnazjalne) oraz został wyróżniony w konkursie ogólnopolskim.

16 czerwca w Chmielniku koło Kielc odbyła się finałowa gala Ogólnopolskiego Konkursu "Nasi sąsiedzi - Żydzi". W uroczystości uczestniczyli wyróżnieni uczniowie oraz opiekunki. tekst i fot.: Dorota Budzińska

Wakacyjne podróże po Europie (w trampkach)

2-13 lipca - dla dzieci 9-12 lat

16-27 lipca - dla dzieci 5-8 lat



MGOK Dąbrowa Białostocka
pn - pt od 9.00 do 13.00

W programie: dzień hiszpański, austriacki, turecki, rosyjski i francuski. Warsztaty prowadzą zagraniczni wolontariusze w języku angielskim i polskim. **16-20 lipca - tydzień sportu!** Świetna zabawa i nauka w jednym!

Zapisy w M-GOK, ul. 1000-lecia 4
Zajęcia odpłatne: 30 zł/dwa tyg.
Zapraszamy!

Erasmus+

Oaza, Schola "Lumen" i Liturgiczna Służba Ołtarza zakończenie formacji rocznej

To był piękny rok, bogaty w różne wydarzenia. Za wszystkich i za Wszystkich - Bogu niech będą dzięki! Czytamy na FB Parafii pw. św. Stanisława BM w Dąbrowie Biał. (Red.)

Ostre strzelanie klasy mundurowej

22.05. pierwsza klasa mundurowa pod opieką Tomasza Leszkowicza miała możliwość kolejnego wyjazdu do Klubu Strzeleckiego „Sagittarius” w Piątnicy. Uczniowie doskonalili postawę strzelecką i oczywiście celność. Tradycyjnie pierwszym punktem programu było krótkie przeszkolenie (w zasadzie przypomnienie wiadomości) dokonane przez trenera - z postawy strzeleckiej oraz ułożenia ciała przy oddaniu strzału z broni krótkiej. Po wpisaniu się do książki strzelnicy uczniowie rozpoczęli strzelecki maraton do tarcz z CZ-P09. Każdy miał do wykonania 4 serie po 5 strzałów. Kolejnym punktem programu było strzelanie w budynku strzelnicy z karabinku Ak-47, z amunicji smugowej. Ten punkt właśnie wszystkim sprawił najwięcej zabawy i uczestnicy wyjazdu byli zawiedzeni małą ilością amunicji. Kolejne ciekawe doświadczenia pozostaną na długo w pamięci uczestników wyprawy.

ZS im. gen. N. Sulika w Dąbrowie Biał.



Gotowi do pracy w policji



30 czerwca uczniowie kl. I c i II c (mundurowo-sportowej) z Zespołu Szkół im. gen. Nikodema Sulika w Dąbrowie Białostockiej mieli możliwość zmierzenia się z próbnym testem sprawności fizycznej do pracy w policji, który specjalnie dla młodzieży przygotował Policjny Instruktor Taktyk i Technik Interwencji z KP Policji w Sokółce. Uczniowie mogli tego dnia także zasięgnąć informacji o specyfice służby policyjnej oraz warunkach przyjęcia do tej mundurowej formacji. W ramach przedsięwzięcia pod nazwą "Próbnny test sprawności fizycznej do Policji" mieli okazję poznać poszczególne elementy toru sprawnościowego, jego normy czasowe i system punktowy oraz przeciwstawić test sprawności pod czujnym okiem doświadczonych policjantów z KP Policji w Sokółce. Mieli możliwość wysłuchać ich cennych uwag oraz skorzystać z życzliwych porad. Przedział czasowy, w jakim należało się zmieścić, aby pozytywnie test zaliczyć, to 1min. 38 sek. i ... prawie wszyscy uczniowie sobie z tym poradzili. ZS im. gen. N. Sulika w Dąbrowie Biał.



NASZA DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH DO WZIĘCIA UDZIAŁU W AKCJI SPOŁECZNEJ „RATUJEMY PAMIĘĆ O NASZYCH PRZODKACH ZASŁUŻONYCH DLA OJCZYZNY”

ROZPOCZYNAMY REALIZACJĘ PROJEKTU **NASZA DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI**. JEŻELI WASZ DZIADEK, BABCIA, WUJEK LUB INNI KREWNI, ZNAJOMI BRALI CZYNNY UDZIAŁ W RATOWANIU NASZEGO KRAJU PODCZAS WOJNY, ZASŁUŻYLI NA ICH UPAMIĘTIENIE ZA WSPANIAŁY CZYN NA RZECZ SPOŁECZNOŚCI, REGIONU. PROSIMY DOSTARCZENIE ICH ZDJĘĆ Z KRÓTKIM OPISEM.

CHCEMY GODNIE UCZCIĆ 100 ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI W NASZEJ GMINIE I DOWIEDZIEĆ SIĘ JAK NAJWIĘCEJ O OSOBACH WARTYCH WSPOMNIENIA Z TAMTEGO CZASU. ZDJĘCIA DOSTARCZONE ZOSTANĄ ZESKANOWANE, WYWOŁANE I POKAZANE NA WYSTAWIE.

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ POPRZEC KONTAKT MAILOWY MGOK-DB@O2.PL, BĄDŹ NA NASZYM FACEBOOKU: MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK KULTURY W DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ

Fotografie i opisy prosimy dostarczyć do 03.09.2018 r.

niepodległa

Bo wolność krzyżami się mierzy...

Ten cytat widnieje na tablicy umieszczonej na głazie w Klimówce. Był to pierwszy przystanek na trasie 3. w tym roku rajdu rowerowego z historią w tle. Pomimo zapowiedzi, że do przejechania będzie ponad 70 km nie odstraszyło to chętnych poznania historii własnego regionu a bohaterem rajdu okazał się 14-letni Patryk Horczak. Tym razem pojechaliśmy Szlakiem Pamięci Granica 1944-48. Jednym z twórców i pomysłodawców tego szlaku jest Krzysztof Pawłowski – dyrektor ZS w Kuźnicy, który spotkał się z nami na trasie rajdu i opowiedział o wydarzeniach jakie rozegrały się na tej ziemi w latach 1944-48, gdy tereny te przez 4 lata na mocy jaltańskiej zdrady aliantów przypadły Związkowi Sowieckiemu. Kilka minut po 9.00 wyruszyliśmy jak zawsze z parkingu przy Starostwie Powiatowym i po przejechaniu 15 km dotarliśmy do Klimówki. Tu znajdują się 2 punkty przy których należy się zatrzymać. Przy drodze głównej jeszcze przed wjazdem do miejscowości znajduje się głaz z tablicą informującą, że tu w lipcu 1945 roku (noc z 28/29.07) granicę przekroczył duży oddział AK z Wileńszczyzny pod dowództwem sierż. Władysława Jan-czewskiego „Lalusia”. Okoliczni mieszkańcy, którzy mieszkali po polskiej stronie granicy z narażeniem własnego życia często byli kurierami przeprowadza-



jąc ludzi przez granicę. Jednym z nich był Jan Byczkowski - żołnierz AK zabity w zasadzce zorganizowanej przez MO 23.12.1945 r. To jemu poświęcona jest tablica na kolejnym głazie w Klimówce przy drodze do Czepiel. W Czepielach śmiertelnie ranny kulą wystrzeloną przez sowieckiego żołdaka zginął w kwietniu 1946 r. Marian Karpowicz przysłany na te tereny w celu przeprowadzania ludzi przez granicę. Był on też AK-owskim kurierem utrzymującym kontakt z partyzantką grodzieńską. Jemu poświęcono tablicę nieopodal miejsca gdzie zginął. Sowieccy pogranicznicy, którzy przymykali oko na jego wojaże przestrzegali go jednak, że może trafić na inną zmianę, a ci nie będą się patyczkować. Podczas jednej z misji trafił właśnie na takich służbistów i zginął. Taki sam los spotkał Stanisława Krawiela z Nowodzieli, który przedłużył swoją randkę z ukochaną z Parczowic i wracając do domu natrafił na inną zmianę sowieckich pograniczników, a ci go zastrzelili. Niestety z powodu ciężkich warunków (zły dojazd do miejsca) nie odwiedziliśmy tego punktu ale

kiedyś podczas wędrowki po tym terenie na pewno tam dotrzemy. W Nowodzieli mieliśmy kolejny przystanek. Tu upamiętniono kolejną ofiarę sowieckich żołdatów - Stanisława Ostapowicza - miejscowego rolnika, który zginął tylko dlatego, że podczas prac polowych niechcący wszedł na pas graniczny. Sowieci na tych terenach czuli się bezkarnie. We wrześniu 1944 r. z osady Nowodziel-Szolciny uprowadzili 4 młodych mężczyzn: Gajlewicza Antoniego s. Tomasza, Gajlewicza Stanisława s. Wincen-tego, Gajlewicza Stanisława s. Jana i Kozaka Kazimierza. Gajlewicze już do domu nie powrócili. Zginęli gdzieś na nieludzkiej ziemi. Na Szlaku Pamięci Granica 1944-48 oznaczono też miejsce, gdzie 16.V.1948 r. spotkała się procesja mieszkańców wsi Nowodziel śpiewających godzinki i idących do kościoła w Kuźnicy z podziękowaniem za odzyskaną wolność oraz procesja mieszkańców Kuźnicy idąca z proboszczem Janem Malinowskim na czele, którzy wyszli na powitanie wracających z niewoli parafian. Dotarliśmy do Kuźnicy. Tu przy ulicy Polnej znajduje się kolejny głaz z tablicą informującą o wydarzeniach, które rozegrały się tutaj ponad 70 lat temu. Czekał tu już na nas pan Krzysztof Pawłowski z pysznym napojem z czarnego bzu a po chwili dotarł też pan inż. Bogdan Garkowski. To on opowiedział nam o swojej rodzinie oraz rodzinie Rudziów i Tumielów. To właśnie partyzanci z tych

3 rodzin wielokrotnie przeprowadzali przez zieloną granicę korytem rzeczki Żwegry oficerów i żołnierzy z Wileńszczyzny i Nowogródzkiej. Pan Garkowski pokazał nam zdjęcie, na którym są partyzanci sokólskiego Obwodu AK, głównie z oddz. por. Stefana Ejsmonta „Wira”. Na zdjęciu jest też jeden z bohaterów, którego nazwisko umieszco-

no na tablicy – Antoni Tumiel ps. „Bil”. O nim i o innych żołnierzach „Wira” - pan Bogdan mógłby opowiadać godzinami bo to ludzie niezwykli. Dziękujemy Panie inżynierze za te historie. Razem z panem Krzysztofem Pawłowskim ruszyliśmy do kolejnych miejsc. To on stał się teraz naszym przewodnikiem po stworzonym przez siebie szlaku. Dzięki panu Krzysztofowi dotarliśmy do miejsca gdzie nie łatwo trafić. To właśnie tu postawiono pierwszy pomnik upamiętniający zabitą przez sowieków dziewczynę w 1947 r. Stał się on początkiem całego Szlaku Pamięci Granica 1944-48. „...i tym wszystkim, którzy szli i nie doszli do Polski w latach 1944-48” brzmi fragment tekstu na pomniku. A tych ofiar można śmiało powiedzieć były dziesiątki, jak nie setki. Nie o wszystkich wiemy ale dzięki zaangażowaniu pana Krzysztofa i ludzi mu sprzyjających oraz pomocy naszych przedsiębiorców m.in. pana Bruzgo, Kucharewicz, firmy Krex i innych upamiętniono tak ważne wydarzenia i ofiary. W Kowalach znajdował się jeszcze jeden punkt naszej wyprawy. Przy kamieniu przypominającym o śmierci żołnierzy kurierów AK, którzy zginęli w nurtach przepływającej tu rz. Łosośny w 1946 r. idąc z misją specjalną na tamtą stronę zakończyliśmy nasz rajd. Lejący się z nieba żar i otwarta przestrzeń bez cienia spowodowały, że zrezygnowaliśmy z odwiedzenia ostatniego miejsca na trasie Szlaku Pamięci Granica 1944-48 znajdującego się w osadzie Dubnica Kurpiowska, ale odwiedzimy to miejsce przy okazji wyprawy do Nowego Dworu. Szlak Pamięci Granica 1944-48 jest wspaniałą lekcją historii. Szkoda jednak, że nie ma żadnego oznakowania. Przydałyby się tabliczki informujące, jak trafić do wybranych punktów szlaku. Wykonano wielką pracę upamiętniającą wydarzenia, o których mało kto słyszał w Polsce a i nasi mieszkańcy powinni poznać tę historię by pamięć trwała nadal, bo „jeśli my zapomnimy o nich, to Ty Boże zapomnij o nas...” tekst: K. Promiński, fot.: K. Zaborowska, W. Apanowicz i własne



„to niedorzeczne” itd. I dobrze! W taki oto sposób książka ta została by skomplementowana w totalnej nieświadomości, bo wszystkie powyższe przymiotniki składają się na jej atuty. Czarek, hydraulik, po śmierci głuchoniemego listonosza, zresztą swojego przyjaciela, wyrusza z synem w podróż w poszukiwaniu zemsty. Na swojej drodze spotyka Eugeniusza Drobiazka - specjalistę od zaciemniania, Homo Fabera - karła próbującego naprawić świat, Wesołego Romka - cygana, który umarł i uciekł, grupę Futbulli oraz Roszka - gadającego psa, a sam zdobywa przydomki Stopa od nogi. Tyle wyczyta przeciętny fan popołudniowego pasma telewizyjnego. Zakrecone? Niekoniecznie! „Stopa od nogi” to satyra na niespotykaną dotąd skalę i formę. Prześmiewca - tyran, który rozwiera powieki otwieraczem do konserw i przykleja je do brwi za pomocą ultrasilnego kleju. Warsztat Marty Kozłowskiej imponuje. To słowna ekwilibrystyka zakrawająca na ekstrawagancję. Jakże je ona dobiera i zestawia! Już same ich zbitki

gwarantują ubaw po pachy. „Nieograniczona prawami logiki i fizyki podróż po świecie” - głosi okładka. „Stanowiąca najlepszą pochwałę wyobraźni” - należałoby dodać. I dopiero po czasie robi się smutno, gdy uświadomimy sobie, że sami dla siebie jesteśmy murem, strażnikami, więzieniem i celą i chętnie korzystamy z narzędzi takich jak konsumpcja, podziały czy podatność na manipulację, by stan ten utrzymać. „Stopa od nogi” przywróci nam przytomność gdzieś na granicy absurdu. A że nie ma rzeczy bardziej absurdalnej od rzeczywistości, to i książka ją opisująca, absurdalną winna być. Marcin Dębko

PS. Hasło z nr 110 - cytata ks. Twardowskiego: „Żeby coś znaleźć, trzeba wiedzieć, czego się szuka” odcodowała stała konkursowiczka - pani Agnieszka, gratulacje - książka z podpisem autorka trafiła już do zwyciężczyni.

**prawdziwe
prawdziwki**

**Sprzedam jadalny tlenek wodoru
w kostkach. 5 złotych sztuka**

Wiecie, że wiśnia stała się zbyt... ha, ha, CZE-REŚNIAcka? Na razie ta językowa zaraza (ha, ha) ziemniaczana przeszła jedynie na blogerów i reporterów. Teraz już nie pijemy cukrowych pomyj o smaku wiśni. Teraz wszystko musi być cherry albo o smaku sakury. Najzdrowiej do tego podszedł mój miniaturowy, kieszonkowy kot Baż, który łoi od dawna konwencjonalną colę, udając że to whisky. Przy tym żre pył kredowy, by zachrypnąć i udawać Brudnego Harrego.

No, ale to historia na inny czas, chociaż dzisiaj chyba trzeba faktycznie udawać opitego whisky, by akceptować zmiany w świecie. Taka refleksja nasza mnie, gdy Dziadek Kotleta podsunął mi pod nos ulotkę z jakiejś knajpy.

- Wiem jak frajerów nabrać na kasę, he, he.

- No nie wiem, Dziadek. Wszyscy i tak windują ceny alkoholu w górę...

- Nie o tym mówię! Patrz na dania główne! Dru-ga pozycja.

Przyjrzałem się menu.

Pod risotto było napisanie dużymi literami „kas-zotto bekonowe”.

- W sensie - próbowałem sobie przetłumaczyć nowomowę na język normalnych ludzi - kasza ze skwarkami? No i co w niej takiego?

- Gdyby to się nazywało „kasza ze skwarkami”, to by nikt nie kupił i byłoby dwa razy tańsze.

- O do diabła. Faktycznie - byłem zaskoczony spostrzegawczością seniora. - Ten cesarz niemiecki pomnaża pieniądze.

- Jaki cesarz niemiecki?

- No, „Otto”. Ha, ha.

- He, he. Kamyk?

- Ha, ha. No?

- He, he. Chcesz w ryj za takie żarty?

Wróciliśmy do rozmowie o biznesie. Liczby, które się przewijały przez nasze notatki, bardzo się nam podobały. Tanim kosztem można było wyprodukować nie tylko kaszotto, ale i makaronotto, chlebotto i fasolotto. Obaj doszliśmy do wniosku, że typowe fast-foody strasznie spowszedniały. Wymyśliśmy więc pizzotto, kebabotto oraz dla fanatyków polskiej kuchni - bigosotto.

Uśmiechaliśmy się, licząc zarobione w myślach pieniądze. To był niezły przekręt. Tak się rozpędziliśmy, że otworzyliśmy butelkę winotto i zmienialiśmy nazwy mebli emeryta, by zwiększyć ich wartość rynkową. Stary fotel bujany stał się więc vintage fotelotto. Postanowiliśmy do naszych potraw również dodać słowo vintage, zwiększając tym cenę dań czterokrotnie. Usiłowaliśmy również z kieszeni wyciągnąć Bazia, by go nakłonić, by się zmienił w kotkę, dzięki temu można by go było przechrzcić na Pannę Kottę. Kot odmówił wyjścia na zewnątrz i apelował, że on jako wolne, niezależne, dzikie, grzeszne, bezmyślne i pozbawione sumienia zwierzę nie ma zamiaru w takich zabawach uczestniczyć. A zresztą, jeśli chodzi o cenę, to uważa siebie za bezcennego.

Zupełnie tym niezniechęceni wyszliśmy na zewnątrz, by ponazywać kury (Otto I, Otto II i Kokotto). Zorientowaliśmy się nagle, że generując takie ceny, możemy popsuć rynek. Musieliśmy więc zaniżyć ceny czegoś innego... Poszliśmy więc drukować naklejki „Wyprodukowane w Chinach”. Nakleimy je na passacie sąsiada emeryta i na całym jego podwórku. Ale jak na to zareagował światowy rynek, to już inna historia...

Żwirotto

debe k poteca

Marta Kozłowska

"Stopa od nogi"

Wydawnictwo WAB 2018

Czym byłby świat sztuki, gdyby nie artyści awangardowi, których wizja odbiega od powszechnie przyjętych standardów jak urwis w szkolnej ławce? Czy oglądali Państwo "Głowę do wycierania" Davida Lyncha? Cóż, ciekaw jestem wrażeń i interpretacji. Nie inaczej jest w przypadku "Stopy od nogi" Marty Kozłowskiej. Chciałbym widzieć twarze czytelników wychowanych na - powiedzmy Sienkiewicz, podczas lektury jej debiutu. Zapewne dałoby się słyszeć głosy: "to bez sensu", "to niezrozumiałe", "to niemożliwe",

Kolarze z SKK na brak startów nie narzekają

Kolarze z Sokólskiego Klubu Kolarskiego są w kulminacyjnym momencie sezonu i na brak startów nie mogą narzekać. W ubiegły weekend reprezentowali Sokółkę na 4 różnych wyścigach. W sobotę sportowcy walczyli na dwóch frontach. Jan Kaźmierowski i Nikola Gliniecka pojechali na Małą Ligę XC do Otwocka. Zajęli tam kolejno 6. i 2. miejsce. Był to wyścig na rowerach MTB. W tym samym czasie kilkuosobowa kadra klubu walczyła na wyścigu szosowym w Kalinowie k. Elku, notując kilka wartościowych rezultatów w swoich kategoriach. 1. msc. zajął Jan Chadukiewicz. Drugie miejsca należały do Miłosza Chadukiewicza i Kacpra Trochima. Piotr Struczewski był 7., podobnie Daniel Chadukiewicz, a Jakub Radziwonowski uplasował się na 10. pozycji. Niestety wyścigu nie ukończył Jakub Mozolewski. W każdej z grup startowało około 30-40 zawodników głównie z woj. warmińsko-mazurskiego. Trzeba przyznać, że chłopaki rywalizujący w kategorii Młodzik nie mieli łatwego zadania. Koalicja najliczniejszego w stawce klubu z Olsztyna i zawsze mocnego Biskupca od startu atakowała parami, unikając współpracy, gdy w ucieczce znajdowali się inni kłyciści. Mocne tempo spowodowało „selekcję naturalną”, przez co wielu zawodników jadących z tytułu odpadło od



głównej grupy. Dwóch zawodników z Sokółki nie było w stanie przeciwstawić się świetnie zorganizowanej taktyce rywali i po połowie zmagania od peletonu oderwały się kolejno 3-, 2-osobowe ucieczki, łącząc się wkrótce i tworząc mocną grupę czołową. Był to koniec marzeń o medalu. Na otarcie łez Piotr Struczewski popisał się świetnym finiszem i jako pierwszy wpadł na metę z mocno przerzedzonego już peletonu. Tymczasem w niedzielę Mariusz Nadany ścigał się w Kozienicach na Poland Bike MTB i zdobył tam brązowy medal. Zaś trzon zespołu udał się do Olecka na kolejne zawody cyklu Maratony Kresowe. Oto wyniki zmagania na MK w Olecku: 1. msc - Miłosz Chadukiewicz, Nikola Gliniecka, Kacper Trochim, Dawid Żygiedo, 2. msc - Kamil Rećko, Anna Jarosz, 5. msc - Jan Kaźmierowski, 6. msc - Sebastian Sawoń, 7. msc - Jan Chadukiewicz. Na słowa

pochwały zasługuje Dawid Żygiedo, który potwierdził wysoką dyspozycję, zwyciężając zdecydowanie wśród młodzików i zajmując tym samym 14. pozycję Open, czym zrekompensował sobie chwilę słabości i nieukończone zawody w Gródku.

Tekst: Mariusz Bykowski,
fot.: Marek Kulikowski

KRYNKI: Memoriał im. E. Dudzińskiego



6.06. Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło wyniki naboru Programu rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności (OSA) – Edycja 2018. Powiat Sokólski otrzymał dofinansowanie w kwocie 49 900 zł. W ramach projektu wybudowane zostaną siłownie plenerowe ze strefami relaksu oraz zagospodarowaniem zieleni, które zlokalizowane będą na terenie Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej i Zespołu Szkół w Suchowoli. Całkowity koszt realizacji projektu wyniesie 99 800 zł. Gmina Krynki także otrzymała dofinansowanie w kwocie 47 400 zł na budowę sprawnościowego placu zabaw dla dzieci oraz siłowni „pod chmurką” na terenie przy Zespole Szkół Samorządowych w Krynkach. Łączny koszt realizacji to 94 800 zł. Fot.: Ministerstwo Sportu i Turystyki

Podaj łapę!



INTERWENCJA: Wiadomości ze Schroniska

Chcielibyśmy wierzyć, że to nie nasza gmina, że to nie jest podsokólska wieś, że to jakiś koszmar z trzeciego świata, ale tak nie jest i miała to być wizyta związana z rzekomą pseudohodowlą maltańczyków, yorków i shih tzu, ale rzeczywistość nas przerosła i konieczne było wezwanie policji i weterynarza, bo na terenie gospodarstwa znaleźliśmy 2 martwe psy, ciało suki w typie wilczura rozciągnięte na ziemi, a w tym samym kocu 2 szczeniaki, jeden z brudną, okaleczoną łapką. Obok kolejny zaniedbany pies w typie wilczura, 2 psy w typie maltańczyków i 1 w typie shih tzu z widocznymi, wieloletnimi zaniedbaniami - skorupy z brudnej sierści, widoczne gołym okiem problemy oczu i problemy skórne. Kiedy wydawała się, że kolejna buda jest pusta i wystaje z niej tylko brudna szmata... okazało się, że to kolejne zwłoki psa prawdopodobnie w głębokim stadium rozkładu... W domu kolejne psy, w tym wychudzona suczka z kilkoma szczeniakami...

Psy z podwórka są już w schronisku i zajmie się nimi weterynarz. Wszyscy jesteśmy w głębokim szoku, że można zgotować żyjącym stworzeniom taki los...

Wczoraj złożyliśmy do pani Burmistrz wniosek o czasowy odbiór tych zwierząt. Z niecierpliwością czekamy na decyzję...

Źródło FB: Schronisko dla Zwierząt w Sokółce - Wolontariusze

www.facebook.com/wolontariuszesokolka/
Kontakt 691 527499



Od kiedy pracujesz w policji?

Odbyłem zasadniczą służbę w wojsku, ale wydawało mi się, że mundur nie jest dla mnie. Po wojsku rok pracowałem w jednej z sokólskich firm, ale brakowało mi kontaktu z ludźmi i doskwierała mi monotonia. Wtedy, w 1999 r. postanowiłem spróbować sił w policji. Po odbyciu półrocznego szkolenia w Oddziałach Prewencji w Białymstoku zostałem przydzielony do pełnienia służby w Komisariacie w Wasilkowie. W marcu 2009 r. przeniosłem się do Posterunku Policji w Janowie, gdzie objąłem obowiązki dzielnicowego na terenie gminy Korycin, które pełnię do dziś.



Co jest Twoim największym sukcesem jako policjanta?

Podczas mojej służby miałem dużo sytuacji, kiedy pomagałem ludziom, jednak opowiem inną historię. Kiedyś był problem z dużą ilością włamań do pomieszczeń gospodarczych. Złodziej się tak rozzuchwiał,

że próbował włamać się w biały dzień, ale spłoszyli go mieszkańcy i uciekł w kierunku lasu. Kiedy zostałem powiadomiony telefonicznie o tym zdarzeniu, natychmiast ruszyłem w pościg. Na nieszczęście przestępca do brzoze znalazł miejsce i kiedy sprawdzałem rejon lasu, złodziej znów zaczął uciekać. Gonilem go przez jakieś dwa kilometry pieszo po tych łąkach. W końcu, kiedy poczuł, że nie ucieknie, spod ubrania wyciągnął maczetę. Na szczęście udało mi się go obezwładnić przy pomocy pałki

JESTEM TWOIM DZIELNICOWYM

ASPIRANT SZTAB. WOJCIECH CILULKO

85 6704135, 885 997 348

dzielnicowy.janow1@bk.policja.gov.pl

Motto: Wysłuchać, pomóc, doradzić...

służbowej. Przestępca poniósł surową karę, a część skradzionych rzeczy udało się odzyskać.

Co lubisz w służbie w policji?

Zdecydowanie: kontakt z ludźmi. Kiedyś starsi policjanci nauczyli mnie zasady: wysłuchać, pomóc, doradzić. I tę zasadę staram się stosować jako dzielnicowy.

Ludzie przychodzą na posterunek z bardzo różnymi problemami – od zgubionych dokumentów, do kłótni między sąsiadami o przebieg granicy.

Czasami zdarza się, że człowiek opowiada mi przez 30 min. swoją sytuację, żeby w końcu dojść do sedna. A wtedy się okazuje, że to nie jest sprawa dla policji. Nie odsyłam takich ludzi „z kwitkiem”, tylko staram się doradzić i pomóc w miarę mojej wiedzy, doświadczenia i możliwości. To sprawia satysfakcję i daje motywację, żeby się dalej starać jak najlepiej wyko-

nywać swoją pracę.

Działania priorytetowe?

Moim działaniem priorytetowym na pierwszą połowę roku 2018 jest zmniejszenie przekraczania prędkości w miejscowości Wysokie. Na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa było mnóstwo zgłoszeń, że kierowcy w tym miejscu jeżdżą zbyt szybko. Dzięki współpracy z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Sokółce udało mi się zorganizować częstsze patrole w tym miejscu, przeprowadzałem też akcje informacyjne wśród kierujących

na dużych parkingach przy DK 8.

Zainteresowania?

Moim największym zainteresowaniem jest moja rodzina. To mojej żonie i dwójce cudownych dzieci poświęcam swój czas wolny. Lubimy robić wycieczki rowerowe albo gramy razem w piłkę lub badminton na podwórku. Chcę, żeby moja rodzina była ze mnie dumna, że potrafię pogodzić wymagającą służbę i wciąż być dobrym ojcem i mężem.

REJON SŁUŻBOWY:

Aulakowszczyzna, Białostoczek, Bombla, Brody, Długi Ług, Dzieciółówka, Gorszczyzna, Korycin, Krukowszczyzna, Kumiała, Laskowszczyzna, Łomy, Łosiniec, Mielniki, Milewsczyzna, Nowinka, Olszynka, Ostra Góra, Popiołówka, Przesławka, Romaszkówka, Rudka, Rykaczewo, Skindzierz, Stok, Szaciółka, Szumowo, Wojtachy, Wyłudki, Wyłudze, Wysokie, Zabrodzie, Zagórze, Zakale.

opr. sierż. Kamil Kozłowski

3:1 dla Sokoła 1946

Sokół 1946 Sokółka rozegrał ostatni mecz ligowy klasy okręgowej z Koroną Dobrzyniewo Duże, który zakończył się wynikiem 3:1. Do bramki dwa razy trafił Michał Łabieniec i raz Krzysztof Biernacki.

"Wynik końcowy jest dla nas satysfakcjonujący, miejsce adekwatne do dobrej rundy, bo kończymy prawdopodobnie na trzecim miejscu, trzeba być zadowolonym z postawy chłopaków. Zanotowaliśmy serię 7 zwycięskich spotkań. Można powiedzieć, że nieźle weszliśmy w 2. część sezonu. Na pewno przepaliliśmy trochę jesień. Na szczęście, 6 wzmocnień pomogło drużynie nabrać pewności siebie, doświadczenia, co było widać na boisku. Szkoda tylko, że zdarzały się też urazy. Ale nie na wszystko mieliśmy wpływ jako trenerzy" - komentował po meczu trener, Krzysztof Stelmaszek. (Red.)



CSA - zakończenie sezonu

Nad sokólskim zalewem odbyło się spotkanie podsumowujące sezon Combat Sports Academy z powiatu sokólskiego. W wydarzeniu brały udział sekcje z Sokółki, Dąbrowy Białostockiej oraz z Lipska. Trener Tomasz Leszkowicz: "Sezon można podsumować świetną postawą seniorów i juniorów, którzy wywalczyli worek medali na arenie ogólnopolskiej. Za największy sukces trzeba uznać wicemistrzostwo Polski w walkach drużynowych naszych seniork, które sprawiły tym ogromną niespodziankę, eliminując inne utytułowane zespoły z Polski. Wywalczyły srebrne medale w konkurencji układów formalnych oraz walki drużynowej. Na indywidualną pochwałę zasługuje na pewno Patrycja Lipska, która po latach wyrzeczeń i ciężkiego treningu wywalczyła swoje medale na mistrzostwach Polski seniorów w walkach indywidualnych oraz drużynowych układach. Bardzo cieszy mnie frekwencja na treningach młodszych kategorii wiekowych. Zachęcam młode osoby do treningów w naszym klubie w sekcji w Sokółce, Dąbrowie Białostockiej czy w Lipsku". (Red.)



Bieg Sokoli

Sokoli Bieg - druga edycja za nami. Uczestnicy mieli do wyboru trzy dystanse: 1,8 km, 4,3 km, 8,6 km oraz dodatkowo bieg krótkodystansowy dla dzieci. Biegacze wystartowali pod sokólskim kinem, a najdłuższa trasa biegła ulicami: Piłsudskiego - Witosza - ścieżka rowerowa przy drodze wyjazdowej z Sokółki w kierunku Krasnian - droga żwirowa przy ogródkach działkowych - ul. Dąbrowskiego - Ściegiennego - pl. Kilińskiego - kino. W biegu po raz drugi wziął udział Starosta Sokólski Piotr Recko.

Edward Horsztyński



22.06. Piesza Pielgrzymka Różanostocka, poświęcona Duchowi Świętemu w myśl słów Jana Pawła II "Niech zstąpi Duch Twój".

22.06. Wianki i festyn białoruski, zalew sokólski, godz. 18:00

22.06. Mieszkańcy Sokółki będą mogli zostać dawcami krwi dla pacjentów okręgowych szpitali. Miejsce - parking przed supermarketem Bricomarché, godz. 8:00-17:00

23.06. Prezentacja prac uczniów Liceum Plastycznego w Supraślu w ramach projektu OJCOWIZNA W OBIEKTYWIE, Krynki, sala GOK-u, ul. Grodzieńska 7, godz. 18:00

23.06.-23.08. Wystawa fotograficzna "Wśród szeptów wsi i zgiełku manufaktur" Synagoga Kaukaska w Krynkach, ul. Piłsudskiego 5, wstęp wolny, od wtorku do soboty, w godz. 12:00-19:00.

23.06.-24.06. Dni Szudziałowa, turnieje, występy: Narwiwanie, Densi; pokaz OSP Szudziałowo

23.06.-24.06. XXIII Ogólnopolskie Dni Truskawki w Korycinie

23.06. XXVII Półmaraton Mleczny Korycin - Janów - Korycin / po krowę; Bieg Towarzyszący na 5km / po kobiałkę truskawek, II Triathlon Korycin na dystansie 1/8 IM, godz. 7:00-22:00

27-29.07. „Dni Krynek”, plac OSiR w Krynkach przy ul. Kościelnej

02-13.07. w godz. 10:00-12:00 Akcja Lato w SOK-u; 23.06 i 21.07, godz. 21:30 - kino plenerowe; 16.07-20.07 warsztaty modelarskie; 27.06-30.06 młodzieżowe warsztaty wokalne; 12.07, godz. 16:00, bazarek zabawek na placu przed kinem Sokół.

30.06-01.07 XVI Europarada Orkiestr Dętych w Centrum Europy - Suchowola. Koncerty orkiestr, atrakcje dla dzieci, występy mażorettek. Gwiazdy: GROMEE oraz Enej, od godz. 14:00

Biblioteka Publiczna w Sokółce zaprasza do końca czerwca na wystawę pt. "Iglą malowane" autorstwa Barbary Tatarczuk.

Mistrzostwa Powiatu w Siatkówce Chłopców

15 czerwca w hali sportowej przy Zespole Szkół w Sokółce odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Siatkówce Chłopców o Puchar Starosty Sokólskiego. Do rywalizacji przystąpiły 4 drużyny: Zespół Szkół w Sokółce, Zespół Szkół Zawodowych w Sokółce, Zespół Szkół Rolniczych w Sokółce oraz Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego z Janowa. W rozgrywanym systemie „każdy z każdym” turnieju bezkonkurencyjna okazała się drużyna Zespół Szkół Zawodowych w Sokółce,

o Puchar Starosty Sokólskiego

która po pokonaniu wszystkich przeciwników zdobyła I miejsce i okazała puchar! Drugie miejsce zajęła drużyna Zespołu Szkół w Sokółce, trzecie Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego z Janowa, zaś czwarte Zespół Szkół Rolniczych w Sokółce. Najlepszym przyjmującym turnieju został Norbert Nowik (ZS Sokółka), atakującym - Arkadiusz Dacewicz (ZS CKR Janów), rozgrywającym - Maciej Kiemiesz (ZSZ Sokółka), zaś

tytuł MVP turnieju przypadł Damianowi Roszkowskiemu (ZSZ Sokółka). Skład drużyny: 2 - Kamil Wysocki (IV Tfi), 3 - Łukasz Szczęsnowicz (III wz), 4 - Patryk Olechno (II Tfi), 5 - Rafał Kozłowski (III Tfi), 6 - Maciej Kiemiesz (I Tm), 7 - Bartłomiej Łopatecki (IV Tfi), 10 - Damian Roszkowski (IV Tfi), 11 - Tomasz Paszko (II Tfi), 13 - Paweł Olechno (II Tm).

Trener: Grzegorz Zalewski



KAWETA

- ZŁOMOWANIE AUT
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- POMOC DROGOWA
- TRANSPORT DO 12 TON
/CIĄGNIKI, MASZyny BUDOWLANE/

SOKÓŁKA tel. 600 486 444

PEPERONI

pizza bistro



Sokółka, ul. Monte Cassino 12A
DOWÓZ tel. 573 257 189

Pizza / Pasta / Świeże sałatki / Desery

gdzie
warto
być?

INFO
SOKÓŁKA

Wydawca: Stowarzyszenie "Towarzystwo Ziemia Sokółska"
Adres redakcji: ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel
Nakład: 10 000 egzemplarzy, ISSN 2450-999X



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

- **EKONOMIA** - studia I i II stopnia
- **BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY** - studia inżynierskie
- **ROLNICTWO I AGROBIZNES** - studia inżynierskie
- **INFORMATYKA STOSOWANA - WKRÓTCE**
- **BOGATA OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH*, M.IN.**

Finanse lokalne i rachunkowość budżetowa
Ekonomika rolnictwa
Zarządzanie BHP w organizacji
IT Project Management
Master of Business Administration (MBA)
Inspektor Ochrony Danych Osobowych
Zarządzanie zasobami ludzkimi
Doradztwo zawodowe

* z możliwością dofinansowania



**OFERUJEMY TAKŻE WYNAJEM SAL
I POKOI GOŚCINNYCH
W KONKURENCYJNYCH CENACH**



ceny od 40 zł/ osoba/ doba tel. 533 886 834

ul. Zwycięstwa 14/3, 15-703 Białystok
(85) 652 00 24, (85) 652 09 97
dziekanat@wse.edu.pl

www.wse.edu.pl

